

# Jan Tomczak

---

"Fünfzig Vorlesegeschichten mit Gesprächsimpulsen für Familie und Kindergarten für Vorschule und Grundschule", Josef Quadflieg, Donauwörth 1972 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 45/1, 188-189

---

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ludzie przychodzą do psychologów, a wśród nich często do psychoanalityków, aby szukać u nich porad w sprawach swego życia psychicznego. Autor szczególnie docenia psychologię głębi. Wierzący oczekują także pomocy w tych sprawach od swoich duszpasterzy. W tym widzi Josef Goldbrunner dużą szansę na przyszłość dla duszpasterstwa. Takie duszpasterstwo odpowiada oczekiwaniu ludzi. Autor nie uważa jednak, że kapłani powinni zastępować psychoterapeutów. Zdaje sobie sprawę, że bywają w życiu takie sytuacje, w których kapłani muszą po prostu pomagać i niemal zastępować psychoterapeutów. Tego wymaga od nich ich kapłański „zawód”. Książka omawiając kilka problemów charakterystycznych dla psychiki człowieka, ukazuje, jak w praktyce duszpasterskiej niezbędna jest psychologia, zwłaszcza psychologia głębi.

Na końcu podaje autor dwa możliwe modele działalności chrześcijan. Jeden zakłada, że religia chrześcijańska będzie się pomyślnie rozwijała, a wtedy całe życie religijne skupia się przy parafii. W takim układzie przy wydatnej współpracy świeckich ksiądz miałby funkcje raczej koordynatora i przewodniczącego wspólnoty. Takie zadania wymagałyby w pierwszej linii nie kompetencji naukowej, lecz raczej doświadczenia w kierowaniu i jednoczeniu parafii.

Drugi model zakłada, że chrześcijanie będą się stawali mniejszością. W tym układzie gmina czy parafia nie byłaby już centrum życia i działalności chrześcijan, lecz raczej schronieniem, dokąd przychodziliby czerpać moc z tajemnic zbawienia i oddawać cześć Bogu. Kapłan w takiej sytuacji byłby szafarzem tych tajemnic i tłumaczyłby słowo Boże, a raczej wyjaśniałby życie ludzkie w świetle objawienia Bożego.

Można powiedzieć, że autor ukazał w sposób dość przekonujący rolę, zadania i potrzebę kapłana we współczesnym świecie, jak również drogę do przezwyciężenia kryzysu kapłaństwa. Książka może pomóc zarówno tym, którzy zajmują się problemami kapłaństwa, jak i wychowawcom przyszłych kapłanów.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Josef QUADFLIEG, *Fünfzig Vorlesegeschichten mit Gesprächsimpulsen für Familie und Kindergarten, für Vorschule und Grundschule*. Donauwörth 1972, Verlag Ludwig Auer, s. 84.

Jak sam tytuł wskazuje, książka ta zawiera pięćdziesiąt opowiadań przeznaczonych dla dzieci w wieku przedszkolnym i młodszych wieku szkolnego. Według oświadczenia samego autora nie stanowi ona wkładu do literatury dziecięcej, lecz raczej coś w rodzaju narzędzia wychowawczego, którym może posługiwać się rodzina, przedszkole i szkoła. Opowiadania te można odczytywać lub przekształcać, skracać, poszerzać i po swojemu zgodnie z zamierzonym celem opowiadać. Można więc z nich korzystać jako z materiału pomocniczego do przekazywania odpowiednich treści i wytworzenia pożądanych postaw u wychowanków.

Autor usystematyzował opowiadania w osiem rozdziałów. Przytoczenie ich pomoże zorientować się w problemach, którymi zajmuje się omawiana książka. Dwanaście opowiadań o rodzinie ukazuje różne sytuacje i zachowanie się w nich rodziców i dzieci. Cztery opowiadania przedstawiają zachowanie i postawy dzieci wśród rówieśników. Pięć innych mówi o sprawach związanych z jedzeniem. Sześć tematów zajmuje się problemem żalu i naprawienia wyrządzonego zła. Trzy opowieści dotyczą modlitwy, uczestnictwa we Mszy św. i stosunku do Pisma św. Tematykę ośmiu opowiadań da się ująć w pytaniu: *Czy można na tobie polegać?* Wśród dwunastu ostatnich tematów siedem mówi o niesieniu pomocy innym, a pięć o pomaganiu ludziom z narażeniem swego życia.

Na początku każdego opowiadania podaje autor krótkie jego streszczenie. Wskazówki do rozmowy umieszczono na końcu każdej opowieści mają pomóc wtedy, gdyby po opowiadaniu nie powstały spontanicznie problemy u dzieci czy wychowawcy. Na końcu książki umieszczono skorowidz, który umożliwi szybkie znalezienie interesującego zagadnienia.

Opowiadania są przepojone elementami wychowawczymi i umoralniającymi. Wprawdzie nie zawsze ukazują problemy w sposób pozytywny, ale w każdym razie bardzo budująco(!). Sam autor mówi w przedmowie, że niektóre opowieści wydadzą się rodzicom czy wychowawcom zbyt moralne i wychowawcze. Oto jego zdanie: „Może to moralne czy wy-

chowawcze piętno jest słabością tych opowiadań, ale może także i nie jest nią". Zresztą jak sam zaznacza, niech wychowawcy osobiście ocenią i odpowiednio stonują. Można więc powiedzieć, że Josef Quadflieg uważa i chyba słusznie, iż nie da się napisać tak gotowych opowiadań, żeby ich nie trzeba było zmieniać i dostosowywać. Zatem książka ta nie ogranicza inicjatywy i pomysłowości wychowawców. Pozostawia im bowiem swobodę przedstawiania poruszanych problemów według ich oceny i uznania.

Wydaje się, że omawianą pozycję można wykorzystać do dyskusji na wykładach katechetyki czy raczej dydaktyki, szczególnie przy omawianiu metody opowiadania.

ks. Jan Tomczak SJ, Warszawa

Josef QUADFLIEG, *Theologie in Kinderköpfen? Von der Möglichkeit und Unmöglichkeit, mit Kindern unter sechs Jahren über Fragen des Glaubens zu sprechen*, Donauwörth 1972, Verlag Ludwig Auer, s. 112.

Każdy wierzący chrześcijanin, który zajmuje się wychowaniem dzieci, spotyka się z niełatwym problemem, które prawdy objawienia ukazywać w określonym etapie rozwoju wychowanków i w jaki sposób to czynić. Tym, którzy interesują się tego rodzaju zagadnieniami, chce przyjść z pomocą autor w omawianej książce. Mówi w niej o wtajemniczaniu w prawdy religijne dzieci w wieku przedszkolnym, a więc tych, które nie ukończyły sześciu lat życia.

Jak sam zaznacza we wstępie, książka ta nie stanowi podręcznika, lecz pomoc do rozmowy o kwestiach wiary. Autor zdaje sobie sprawę, że nie wszystkie dwadzieścia jeden tematów które omawia, mogą być przedmiotem wtajemniczania religijnego w wieku przedszkolnym. Niektóre więc z nich porusza dlatego tylko, że dzieci już się z tymi problemami spotkały w środowisku, które w ten czy inny sposób przekazują treści religijne, nieraz takie, jakie się nie nadają dla dzieci poniżej sześciu lat. Stąd powstaje potrzeba, aby źle zaakcentowane treści podać właściwie, a fałszywie przedstawione poprawić lub zupełnie wykorzenić. Temu zagadnieniu ma pomagać omawiana książka.

Po każdym temacie Josef Quadflieg podaje dwa rodzaje literatury, z której może skorzystać czytelnik dla pogłębienia omawianego problemu: obszerniejszy wykaz dla gruntownego zapoznania się z danym zagadnieniem i ciągle cytowane cztery te same książki z podaniem stron dla mniej dokładnego, ale za to szybkiego poszerzenia wiadomości na określony temat.

Przy wprowadzeniu dzieci w świat modlitwy Quadflieg poleca zwrócić szczególną uwagę na słuchanie Boga, który przemawia do nas przez stworzenia. Wtajemniczać dzieci w modlitwę to uczyć je właściwie reagować na rzeczy stworzone, przyzwyczajając do ciszy, umiejętności podziwiania, wyrabiania refleksji i przyjmowania ludzi. Zainteresowanie się ludźmi i umiejętność słuchania ich pomaga nastawieniu się na Boga i nadsłuchiwanie Jego wezwania.

Chociaż Trójca Przenajświętsza należy do centralnych tematów teologii, jednak według autora nie można o niej mówić dzieciom poniżej sześciu lat. Ta prawda jest bowiem zupełnie niedostępna dla umysłu dziecka w wieku przedszkolnym. Trzeba je uczyć o jednym Bogu, któremu damy różne imiona, np. Ojciec, Wszechmogący, Pan, Król Święty, Wieczny.

Uzasadnia, że nie należy mówić dzieciom o aniele stróżu. Jeżeli zaś już wiedzą o nim, wtedy wypada wyjaśnić: Kto mówi „Anioł Stróż”, ten chce powiedzieć: Bóg nas kocha. Bóg jest z nami. U Boga jesteśmy w dobrych rękach. Zaś anioł zwiastun oznacza, że Bóg mówi do nas. Im więcej możemy uniknąć określenia anioł przy wydarzeniach z Pisma św., tym lepiej. Pominięcie aniołów nie będzie fałszowaniem Pisma św., lecz postępowaniem pedagogicznym. Przecież o wielu innych problemach występujących w Piśmie św. również nie mówimy dzieciom, bo uważamy, że te tematy nie są dla nich.

Od najmłodszych lat dzieci spotykają się z krzyżem i ze znakiem krzyża. Quadflieg nie uważa za wskazane, by dzieci w czasie modlitwy zwracały się do krzyża. Utwierdza się bowiem przez to w nich magiczne wyobrażenie, jakoby z krzyża można było usłyszeć mówiącego, ukrytego Boga. Podkreśla się również przez takie zwracanie się, że modlitwa jest czymś niezwykłym, niecodziennym, niemoralnym. Lepiej się modlić np. przy stole.